

POSTANOWIENIE

Dnia 17 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 września 2019 r.,

sprawy **K. K.**

skazanego z art. 56 ust. 1 w zw. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r.
o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 30 listopada 2018 r., sygn. akt XVII Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P..

z dnia 6 czerwca 2018 r., sygn. akt VIII K (...),

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

**2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

K. K. został oskarżony o to, że:

- I. „w dniu 6 kwietnia 2017 r. w P., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadał znaczną ilość środków odurzających w postaci marihuany w ilości 313,60 grama netto, co stanowi co najmniej 2059 dawek tego środka”, tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 w zw. z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii;
- II. „w okresie od kwietnia 2016 r. do 5 kwietnia 2017 r. w P., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, brał udział w obrocie środkami

odurzającymi i substancjami psychotropowymi w znacznej ilości w ten sposób, że środki odurzające w postaci marihuany co najmniej 52 razy w ilościach 600-1000 gramów tygodniowo za kwotę 25 zł za gram oraz w wyżej wskazanym okresie substancje psychotropowe w ilości cztery razy po 100 gram amfetaminy za kwotę 12 zł za gram oraz w marcu 2017 r. 290 tabletek MDMA za kwotę 7 zł za tabletkę przekazywał w celu dalszej odsprzedaży D. P., który następnie pobrane narkotyki przekazał w celu dalszej odsprzedaży D. S. za kwoty 27 zł za gram marihuany, 15 zł za gram amfetaminy i 10 zł za tabletkę MDMA”, tj. o przestępstwo z art. 56 ust. 1 w zw. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sąd Rejonowy w P., wyrokiem z dnia 6 czerwca 2018 r., uznał K. K. za winnego popełnienia czynu z art. 62 ust. 1 w zw. z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to skazał go na karę roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 1). Uznał oskarżonego za winnego również czynu z art. 56 ust. 1 w zw. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. polegającego na tym, że „w okresie od kwietnia 2016 r. do 5 kwietnia 2017 r. w P., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu góry powziętego zamiaru brał udział w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi w znacznej ilości w ten sposób, że środki odurzające w postaci marihuany w ilości 25.000 gramów za kwotę 25 zł za gram oraz w wyżej wskazanym okresie substancje psychotropowe w ilości cztery razy po 100 gram amfetaminy za kwotę 12 zł za gram oraz w marcu 2017 r. 290 tabletek MDMA za kwotę 7 zł za tabletkę przekazywał w celu dalszej odsprzedaży D. P., który następnie pobrane narkotyki przekazał w celu dalszej odsprzedaży D. S. za kwoty 27 zł za gram marihuany, 15 zł za gram amfetaminy i 10 zł za tabletkę MDMA” i za to skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 300 stawek dziennych po 20 zł każda (pkt 4). Na podstawie art. 85 § 1 i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 lat pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego i zarzucił:

1. „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia o winie oskarżonego w odniesieniu do pkt 4 wyroku, mający wpływ na jego treść,

poprzez przyjęcie przez Sąd, iż oskarżony systematycznie co tydzień w okresie od kwietnia 2015 r. do kwietnia 2016 r. brał udział w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, w sytuacji gdy z konsekwentnych zeznań świadka D. P. wynika, iż miało to miejsce raz na dwa tygodnie, przy czym nie przeczą temu zeznania D. S., a w konsekwencji Sąd błędnie ustalił, że ilość środka odurzającego znajdująca się w obrocie wyniosła 25 kg, bowiem była dokładnie mniejsza o połowę;

2. rażącą niewspółmierną surowość kary łącznej 4 lat pozbawienia wolności oraz kar jednostkowych wymierzonych wobec oskarżonego, przy czym do naruszenia doszło wskutek nieuwzględnienia w pełni całokształtu zachodzących w sprawie okoliczności łagodzących w stosunku do oskarżonego – tj. przyznania się oskarżonego do zarzucanych mu czynów, wyrażonej skruchy, refleksji nad swoim zachowaniem, uprzedniej niekaralności, dążeniu do maksymalnego uproszczenia i przyspieszenia postępowania karnego. Ponadto Sąd łącząc kary za poszczególne przestępstwa zastosował niemal pełną kumulację kar (z różnicą zaledwie 4 miesięcy), w sytuacji gdy oba czyny przypisane oskarżonemu były skierowane przeciwko temu samemu dobru prawnie chronionemu (zbieżność podmiotowo – przedmiotowa) i popełnione niemal w tym samym czasie i przy wykorzystaniu tych samych okoliczności”.

W oparciu o powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 4 i przyjęcie, że oskarżony w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, brał udział w obrocie środkami odurzającymi w postaci marihuany w okresie od kwietnia 2016 r. do kwietnia 2017 r. w ilości nie mniejszej niż 12,5 kg, złagodzenie kary łącznej wymierzonej przez Sąd I instancji, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2018 r., Sąd Okręgowy w P. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego zarzucając rażące i mające wpływ na treść wyroku naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na „zaniechaniu w stopniu wystarczającym rozważenia przez Sąd odwoławczy wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku

odwoławczym obrońcy skazanego i tak: poprzez nie odniesienie się w stopniu wystarczającym do zarzutu błędu w ustaleniach stanu faktycznego przyjętego za podstawę orzeczenia, mającego wpływ na treść orzeczenia poprzez przyjęcie przez Sąd II instancji za Sądem I instancji w całości ustaleń faktycznych za swoje, pomimo tego, iż nieprawdziwe są twierdzenia, że skazany systematycznie co tydzień przez rok czasu brał udział w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, kiedy to właśnie z zeznań kluczowych świadków, tj. D. S. i D. P. złożonych na rozprawie wynika, iż miało to miejsce raz na dwa tygodnie przez okres roku czasu, a ilość środka odurzającego znajdująca się w obrocie była nie większa niż 12,5 kg, a nie tak jak twierdzi cały czas Sąd II instancji za Sądem I instancji 25.000 gramów”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroków Sądu Rejonowego w P. i Sądu Okręgowego w P. oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w P. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja podlegała oddaleniu jako oczywiście bezzasadna, gdyż podniesione w niej zarzuty rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. okazały się chybione.

Przedstawiona w kasacji argumentacja w istocie sprowadza się do zanegowania przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji, następnie zaaprobowanej przez Sąd odwoławczy, oceny zebranych w sprawie dowodów i podważenia dokonanych ustaleń faktycznych, co do ilości środków odurzających w postaci marihuany, które skazany przekazał innej osobie w celu dalszej odsprzedaży. Skarżąca podjęła w ten sposób próbę przekształcenia apelacyjnego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych (niedopuszczalnego w nadzwyczajnym środku zaskarżenia) w zarzut naruszenia prawa procesowego. Podniesienie takich zarzutów miało więc na celu jedynie zainicjowanie postępowania kasacyjnego z naruszeniem dyspozycji art. 519 k.p.k. i przy obejściu podstaw kasacji określonych w art. 523 § 1 k.p.k. Tymczasem, bez wątpienia postępowanie kasacyjne nie stanowi trzeciej instancji, ani też nie oznacza ponownego rozpoznania sprawy zakończonej już prawomocnym wyrokiem. Kasacja jest

nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, mającym na celu zbadanie zarzutów skierowanych pod adresem sądu odwoławczego, sprowadzających się do zakwestionowania sposobu jego postępowania i zakresu przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej.

Jakkolwiek powielenie w kasacji argumentacji przedstawionej wcześniej w zwykłym środku odwoławczym może być w niektórych sytuacjach skuteczne, jednak dotyczy to jedynie przypadków, gdy Sąd odwoławczy nie rozpoznał należycie wszystkich zarzutów apelacyjnych i nie odniósł się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia zgodnie z dyspozycją art. 457 § 3 k.p.k.

Tymczasem zaskarżone orzeczenie Sądu Okręgowego w P. spełnia standard wyznaczony przez art. 457 § 3 k.p.k. Sąd odwoławczy przeprowadził bowiem kontrolę instancyjną zaskarżonego apelacją wyroku w sposób wszechstronny, nie pomijając w swoich rozważaniach żadnego z zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy K. K.. I tak, na s. 2-7 uzasadnienia Sąd ten szczegółowo odniósł się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, w tym do kwestii częstotliwości udziału skazanego w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, w szczególności marihuaną, oraz kwestii ilości tego środka odurzającego będącego przedmiotem obrotu. Słusznie uznał, że rzetelna analiza i ocena zebranych w sprawie dowodów osobowych, w szczególności zeznań świadków D. P. i D. S. w powiązaniu z faktem ich prawomocnych skazań m.in. za przestępstwa udziału w obrocie takimi samymi ilościami marihuany, uprawniała ten Sąd do przyjęcia, iż K. K. w okresie od kwietnia 2016 r. do 5 kwietnia 2017 r. przekazał D. P. łącznie 25.000 gramów marihuany, a także substancje psychotropowe w postaci amfetaminy i tabletek MDMA. Prawidłowo też Sąd ten ustalił, że skazany przekazywał D. P. średnio raz w tygodniu marihuanę w ilości średnio po 500 gramów (a nie jak zarzucono w akcie oskarżenia 52 razy w ilościach 600-1000 gramów), niemniej zdarzało się – podczas wyjazdów K. K. – że między spotkaniami tych mężczyzn mijały dwa lub trzy tygodnie i wówczas skazany przekazywał tej osobie odpowiednio więcej środków odurzających. Autorka kasacji nie przyjmuje tego do wiadomości i - odwołując się do tych fragmentów zeznań świadków, które są najbardziej korzystne dla skazanego - w dalszym ciągu polemizuje z tymi ustaleniami. Do tej problematyki

w stopniu wystarczającym odniósł się jednak Sąd odwoławczy wskazując, że podstawą ustaleń faktycznych były zeznania świadków D. P. i D. S. złożone w postępowaniu przygotowawczym, z których jasno wynikała ilość narkotyków i częstotliwość ich przekazywania przez skazanego. Nie uszło też jego uwagi, że na rozprawie głównej świadkowie zeznawali zdecydowanie mniej szczegółowo i w miarę kolejnych pytań, zmniejszali ilość transakcji dokonywanych z oskarżonym, niemniej równocześnie podtrzymali oni swoje relacje złożone w postępowaniu przygotowawczym. Co więcej, zeznania świadka D. S. – spontanicznie potwierdzone na rozprawie głównej – znalazły potwierdzenie również w zeznaniach innych osób, w tym P. C. , P. O. , D. S. , Ł. K. , J. G. , M. M. , M. B. , D. A. czy A. S., co tylko przydało im waloru wiarygodności. W świetle powyższego nieuprawnione jest twierdzenie obrońcy, jakoby na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego można było jedynie przyjąć, że przekazywanie marihuany w ilości 500 gramów miało miejsce raz na dwa tygodnie, a w związku z tym ilość tego narkotyku wprowadzona do obrotu przez skazanego wynosiła w sumie ok. 12,5 kg, a nie 25 kg, jak przyjęły Sądy orzekające w sprawie.

Podkreślić przy tym należy, że rola sądu odwoławczego sprowadza się do przeprowadzenia kontroli orzeczenia wydanego przez sąd pierwszej instancji, a nie do ponownego rozpoznania sprawy w całej rozciągłości. Podstawowym zadaniem tego Sądu jest zatem przede wszystkim weryfikacja zarzutów podniesionych w środku odwoławczym i w oparciu o przeprowadzone dowody ocena prawidłowości ustaleń faktycznych przyjętych przez sąd pierwszej instancji. Z zadania tego – jak wskazano powyżej – Sąd odwoławczy wywiązał się należycie, stąd nie doszło w postępowaniu przed tym Sądem do naruszenia wskazanych w zarzucie kasacji przepisów postępowania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. orzekł, jak w postanowieniu.

O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.